

O Teyże.

Niechwalci zdrojow *Kastalskich* kameny
 Co toczą wieſzcze Rymopisom piany
 Glądſzy z *Wiſtoku* wierſz niż z *Hippokreny*,
 Zwięzłym w *Rzemieniu* ſtylem nápifany,
 Obfitſze płyną z wod *Drużbackich* weny
 Słodyczą pojąc rozum ządumiany,
 Tak, że ſam iedna z *Kowalskich Drużbacka*
 Za dziewięć ſtanie muz, *Muza Sarmacka*.

O *Rzemieniu nad Wiſtokiem*, miejscu rezydencyi
 teyże *Polskiej Muzy*.

DYdo gdy *Byrſę Zamek* ſtawiać miała
 Udzielna *Grodow Karthagińskich* Páni
Rzemieniem gruntu tak wiele zabrała,
 Ile mieć mogli z wygodą poddani,
 Więkſza *Drużbackiey* niż *Dydony* chwiała
 Z *Rzemienia*, rzemień drogi to, nie tani
 Tamten, ſtay tylko kilkoro ząsiąga
 Ten, zaś, przez *Polski ſwiat* ſławę rozciąga.

IN-

POWSZECHNEGO JUBILEUSZU

w Rzymie Odbytego

ROKU PAŃSKIEGO 1825.

do

całego Świata *Katolickiego*

R O Z C I A G N I E N I E.



z *Biblioteki Sakoty Białskiej*
 w WARSZAWIE

w Drukarni S. Krzyża 1826.

LEON BISKUP

SŁUGA SŁUG BOSKICH

*Wszystkim Wiernym Chrystusowym mającym czytać List ni-
niejszy zdrowie i Apostolskie Błogosławieństwo.*

Unosił się duch nasz radością w Bogu Zbawicielu naszym, gdys-
my w roku zeszłym po długich i okropnych burzach, które-
mi miotany był Święty Kościół Chrystusa, pogodniwsze na-
koniec i szczęśliwsze dni przez odgłos Apostolskiej trąby wam
ogłaszali. Mogliśmy bowiem sobie i wam wszystkim powinszo-
wać tego szczęścia, iż zbliżył się rok łaskowości Pańskiej, rok
wielkiego Jubileuszu, przez który ów nieprzebrany skarb za-
sług Zbawiciela naszego i Świętych jego naszemu szafunkowi
z Boskiego miłosierdzia powierzony, a który nieprzyjaciel ro-
du ludzkiego sprawiedliwym Sądem Boga karzącego ludzkie grze-
chy, tak długo trzymał w zamknięciu, przez pokorną
naszą posługę znowu miał być otworzonym. Dla tego wszyst-
kim ogłaszając czas przyjemny i dni zbawienia, wszystkich
wiernych Chrystusowych Oycowskim affektem zachęcaliśmy,
aby Majestat Boski, występkami naszemi już oddawna zagnie-
wany przez szczerą pokutę serca i poprawę obyczajów błaga-
li i z ufnością garnęli się do tronu łaski w celu pozyskania mi-
łosierdzia przy pomocy zbawiennéj, i przez odprawienie zwy-
czajem przodków świętej pielgrzymki do grobu Świętych Apo-

stołów odpuszczenia grzechów dostąpili. Teraz zaś iż spełnioną została z téj strony radość nasza, i że błogi rok Jubileuszu podług pragnienia serca naszego nietylko spokojnie i mile, lecz nawet z miłosierdzia Boskiego pobożnie i świątobliwie, i z wielkim, iak spodziewamy się, dusz pożytkiem, zaczętym i dokończonym został, z nową ducha naszego radością wam to ogłaszamy. Gdyż bramy święte dawnym obyczajem i z zwykłą obrzędów uroczystością częścią Sami, częścią przez Wielbnych Braci naszych S. K. R. Kardynałów otworzyliśmy i zamknęli. Bramę świętą w Bazylisce Xiążęcia Apostołów na Watykanie z niezmierną serca naszego radością i przy wielkiem i uroczystém ludu zebraniu w Wilią Narodzenia Pańskiego My sami otworzyliśmy, do otwarcia zaś bram innych Bazylisk S. K. R. Kardynałów Posłów od boku naszego postanowiliśmy i wysłali: i podobnież, gdy po upłynionym roku zbliżyła się uroczystość Narodzenia Chrystusowego, tymże samym uroczystym obrządkiem, zamkniętymi zostały bramy i przez Nas i przez Kardynałów tegoż poselstwa zaszczytem ozdobionych, i szczęśliwemu rozpoczęciu skutek wybornie odpowiedział.

Niedostawało iednak tego do pociechy naszéj, żebyśmy podług dawnego zwyczaju do Bazylisk Xiążęcia Apostołów, Świętego Jana na Lateranie i Świętęj Maryi większéj, czwartą Świętego Pawła na drodze Ostyeńskiéj przyłączyć mogli, gdzieby dla pozyskania Odpustu Jubileuszowego równie iak i do innych trzech Bazylisk wierni uczęszczać mogli. Lecz gdy świetna ta Rzemu ozdoba, starożytnéj pobożności i hojności pomnik zaszczytny, tylu wieków czcią uświęcony, z niewypowiedzianą tak naszą iako i ludu Rzymskiego i całego oraz świata Katolickiego żalnością i smutkiem, przed dwoma prawie laty nagłym pożarem spłonął, My tymczasem wszystkiemi sposobami niepoprzestając nalegać do iego odbudowania, całości niemniej iak i pobożności Wiernych, Odpust Jubileuszowy pozyskać pragnących, zaradzić za rzecz potrzebną osądzili-

śmy. Dla tego więc w miejsce upadłéj Nauczyciela Narodów Bazyliki, naznaczyliśmy dawną i poważną Bazylikę S. Maryi za Tybrem, nadawszy iéy też same przywileia i łaski, które Bazylisce S. Pawła były pozwolone, idąc w tém za przykładem błokiego wspomnienia Urbana Papieża VIII. Naszego poprzednika, który z powodu, iż w czasie ogłoszonego przezéń Jubileuszu, dla niezdrowego powietrza i z obawy zarazy morowéj, do Bazyliki S. Pawła bez wystawienia się na niebezpieczeństwo Wierni udawać się nie mogli, tę samą S. Maryi za Tybrem w miejsce tamtéj naznaczył, aby tym sposobem utrzymaną została liczba czterech Bazylisk przepisanych do osiągnięcia Odpustu Jubileuszowego. Co więc w naszéj mocy było, troskliwie wypełniliśmy; skarby miłosierdzia Boskiego, mocą nam od Boga daną, dla wszystkich otworzyliśmy, i wszystkich Oycowskiem sercem wezwaliśmy do czerpania wód z radością ze źródeł Zbawiciela, wód ożywiających, wód wytryskujących na żywot wieczny.

Lecz na cożby się to wszystko przydało, gdyby staraniom i pragnieniom naszym pobożna Wiernych chęć, i szczére własnego ich zbawienia pragnienie nieodpowiedziało? Lecz i z téj strony błogosławiony od nas niech będzie Bóg i Oyciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oyciec miłosierdzia i Bóg wszelkiéj pociechy, który pomimo oczekiwania wielu, raczył nas w tym roku pocieszyć, i który owieczkom swoim, dał usłyszyć głos naywyższego Pastérza Chrystusa, mówiącego do nich przez swego na Ziemi, acz niegodnego, Namiestnika. Lubo w prawdzie niewidzieliśmy owego niezliczonego z każdego Narodu, iaki iest pod słońcem, mnóstwa ludu, iakie niegdy na Jubileusz do Świętego miasta zbierało się, i którego widok cały świat w zadumienie wprawując, Poprzedników naszych wielce rozweselał, i niewypowiedzianą napełniał pociechą i radością; tego iednakże zmniéyszenia liczby Wiernych w przybyciu do świętych progów, bynajmniej nieprzypisujemy zmniéyszonéj w ich sercach wierze, lub ostygnięniu w gorącości prawdziwego nabo-

żeństwa, lecz raczéy przyznaiemy to niedoli czasów; niedoli, która aż do tego stopnia doszła, iż nie bez słusznego pozoru, odbycie téy świętęy pielgrzymki zdawało się byđz niebezpieczném: lubo pomimo téy obawy, wszystko się szczęśliwie odbyło, bez doznania iakiegokolwiek bądź rodzaju nieszczęść. Bóg sam, iak zwykle w podobnych przypadkach bywa, w całym tym przeciągu czasu ie oddalał.

Ze niezbywało na tém Opatrzności iego dobrodzieystwie, nikt o tém nie wąpi, kto oczy i uwagę swoię na tych zwróci, którzy do miasta świętego na Jubileusz przybyli. Był bowiem nieustanny i nie mały nawet pielgrzymów przez rok cały napływ; a iednakże ani w Mieście, ani w Kraiach przez które przechodzili, nie wszczęło się zamieszanie lub bunt iakowy, lecz przedziwna wszędzie radość, szczere ukontentowanie, i dobra wonia Chrystusa, wszędzie im towarzyszyły. A co do Miasta naszego, kiedyż w nim większy był pokóy, i bezpieczniejsza panowała cisza? Kiedyż nabożeństwa, pobożności, wiary, litości i wszystkich cnót blask piękniey w niem zaiśniał? Kiedyż ieszcze godniejszém się okazało imienia Matki całego Chrześcijańskiego świata, i imienia głowy nietylko dla powagi duchownego zarządu, lecz niemniey i dla przykładu Wiary? Oh! iakże to piękne, iak godne oblicza Boga, Aniołów i ludzi między przychodniami i mieszkańcami iego w świętęy żarliwości przesadzanie się! Jleż to razy Sami własnemi oczyma widzieliśmy nayliczniejsze i mieszkańców i pielgrzymów tłumy, w duchu pokory i sercem skruszoném do świętych Przybytków gromadnie przybiegających, ażeby dusze swe przez Sakrament poiednania oczyściwszy, ożywiających Chrześcijańskiego ziednoczenia Tajemnic stali się uczestnikami; a tym czasem błagających Boskie miłosierdzie, oraz wzywających pomocy i opieki Przenaychwalebniejszëy Maryi Panny, Błogosławionego Poprzedziciela i Świętych Apostołów, zanoszących modły iednomyslnie o pokóy i podwyższenie Kościoła Katolickiego, o zachowanie i zbawienie w Chrystusa wierzących,

o zgodę i pomyslność Chrześcijańskich Monarchów, nakoniec o upamiętanie się wszystkich bładzących, i o szczere nawrócenie grzeszników! Jleż razy na własne uszy słyszeliśmy iak po nayznakomitszych ulicach Miasta, po pagórkach i drogach czule pienia, pobożne modły i pochwały Boga wszędzie się rozlegały! Jleż razy nayczulëy Oycowskie nasze wnętrzości wzruszonemi zostały, gdyśmy widzieli liczne Wiernych trzody ścielące się u nóg naszych, składające cześć w niegodnéy naszëy osobie Namiestnictwu Chrystusowemu, i przez te wylane Synowskiego ku nam posłuszeństwa oznaki czczące samego Xiążęcia Apostołów, którego powaga w niegodnym nawet następcy nie ustaie.

✠ Cóż powiemy o rozlicznych Chrześcijańskiego miłosierdzia usługach, wszelkiego rodzaju i narodu potrzebującym wyświadczonych? Co o gościnności dla przychodniów i pielgrzymów? Z iluż i z iakimi uczynności dowodami, gdy do Miasta przybywali byli przyięci, iak starannie zasileni, z iaką ludzkością po utrudzeniu podróży ukontentowani? Mamyż wspomnieć i Wielebnych Braci naszych S. K. R. Kardynałów i innych Dworu naszego Urzędników którzy wszystkich, iak wypadało, przykładem wyprzedzali? I innych niezliczonych oboięy płci, wszelkiego wieku i stanu ludzi, z których wielu niemniey dostoięństwem i szlachetnością, iak i prawdziwą pobożnością znakomici, uniżając się przed wszystkiemi nawet i przed nayniższą klasą swych braci, dobrowolnie stali się Chrześcijańskiëy pokory wzorem i przykładem: między którymi dali się nawet widzieć Xiążęta Królewską krwią i panowaniem zaszczytzeni, nad których dobrymi uczynkami w młodocianym wieku zdumiewając się Obywatele Rzymu i obcy, dotąd ieszcze nieprzystawiają wielbić Boga i Oycę swego który iest w Niebie? Jakiemiż wreszcie pochwałami uwieńczymy Wielebnych Kapłanów tak Swieckich iak i Zakonnych gorliwość, pilność, i nieustanną pracę, a przez co mnostwu pokutujących łatwy stał się przy-

step do źródła miłosierdzia, co bez wątpienia iedynym iest końcem i zamiarem zbawiennego zaprowadzenia Jubileuszu? —

Lecz za to wszystko każdy mieć będzie chwałę u Boga: My zaś to wyliczając wyznać iesteśmy zniewoleni, iż żadnem słowy wyrażoną bydź nie może owa wewnętrzna serca naszego radość, której słodycz, gdysmy na to wszystko patrzyli, tylekroć razy lzy nam z oczu wyciskała.

Był więc rok ten prawdziwie rokiem zbawienia, nietylko dla mieszkańców tego Miasta, lecz i dla bardzo wielu, którzy po odbyty tu pobożney pielgrzymce, do domów swoich ztąd powróciwszy to, cośmy tu w krótkości namienili, świadectwem swoim obszernie będą mogli stwierdzić. Widzieli bowiem to nieraz, i zdumiewali się nad tém, iak wielka iest Chrześcianańskiéy miłości dzielność do wzbudzenia w sercach osób zapatruiących się wiary, miłości Boga, szczeréy za swe grzechy pokuty i gorącego pragnienia doskonałości; tak iest, Chrześcianańskiéy miłości, która w Katolickim tylko Kościele a nie gdzie indziéy znajduje się, a z której owoców osobliwie, poznać można, iak różna iest od fałszywéy miłości. I powróciwszy do swéy Ojczyzny nie tylko to opowiadać będą, ilu słabego ducha było umocnionych, ilu chorych do zdrowia przywróconych, ilu błędnych na drogę sprawiedliwości zwróconych; lecz i sami się okażą w duchu umysłu swego odnowionymi, pokóy i zgodę kochającymi, i niemniéy Panującymi iak i Bogu wiernymi, i tak wreście do niezmiennego i najwyższego dobra przez wiarę, nadzieję i miłość przywiązani, iż iawnie się okaże, że wszelki kwas nieprawości z serca wyrzucili, i nadto ieszcze naybogatszy skarb odpustu zdobyli.

Ten iednakże, lubo nayobfitszy, owoc Jubileuszu, nie iest iedynym i głównym, na który, w ogłoszeniu go, obróciliśmy oczy. Wypadało bowiem aby miłość która nas ożywia, rozciągnęła się do całego świata, i tak względem dobra pojedynczo każdego z Wiernych dotykającego, iak i względem powszechnego, zaradziła. Dla tego więc z szcudrobliwością Apo-

stoiską wyleliśmy się dla wszystkich w szczególności, ażeby wszyscy gwoli wspólnemu dobru święcie łącząc się z sobą iednomyślnemi modłami, wyjednali u nayłaskawszego Boga, iżby Kościół Katolicki i Królestwo Syna swego światobliwością pomnożył i rozszerzeniem podwyższył, iżby świat od wszelkich błędów oczyścił i wszystek lud do uznania prawdy i na drogę zbawienia przywiódł, iżby między Chrześcianańskimi Monarchami umocnił ten pokóy i tę zgodę, których świat dać nie może, iżby nakoniec zbawił lud swój i dziedzictwu swemu błogosławił i do niebieskiéy ie Ojczyzny wiódł i doprowadził.

Ufni przeto w miłosierdziu Boskiém, i w powadze Błogosławionego Piotra i Pawła Apostołów iego, zwięzywania i rozwięzywania władzę naywyższą którą inas acz niegodnych Pan nasz obdarzył, wszystkim w powszechności i w szczególności oboiéy płci wiernym Chrystusowym w iakiéykolwiek części świata będącym, a w związku i pod posłuszeństwem Stolicy Apostolskiéy zostającym, i tym nawet, którzy może w roku zesłłym do Rzymu udali się byli, i tam lub gdzieindziéy iakimkolwiek bądź sposobem tego od Nas pozwolonego Jubileuszu dostąpili, prawdziwie pokutującym, spowiadającym się i Komunią S. zasiłonym, którzyby w przeciagu sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszéy Bulli, w każdéy Dyecezyi mającego bydź uczynioném, Kościół Katedralny lub większy, i trzy inne iednymże Mieście lub miéyscu lub na przedmieściach będące od Biskupów albo od ich Namiestników, lub też od innych z ich rozkazu wyznaczone, raz przynajmniéy na dzień przez dni piętnaście, bądź ciągle po sobie idących, bądź z przerwą, czy to będą dni naturalne, czy Kościelne, to iest: od pierwszych Nieszporów iednego dnia, aż do zmierzchu dnia następnego odwiedzili, i tam o podwyższenie S. Matki Kościoła, o wyko-rzenienie kacerstw, o zgodę Monarchów Katolickich tudzież

o zbawienie ludu i pokóy, pobożne do Boga modły zanosili, aby nayzupełniéjszego tegoż roku Jubileuszowego grzechów swoich przebaczenia odpuszczenia i darowania, czyli odpustu na ieden raz dostąpili, tak iak gdyby cztery w Rzymie Bazyliki czyli Kościoły do dostąpienia tego Jubileuszu od Nas wyznaczone, w postanowione na to dni osobiście zwiedzili byli, i innych warunków do tego potrzebnych dopełnili, miłościwie w Panu pozwalamy i udzielamy.

Również żeglującym i będącym w podróży dostąpienia tegoż samego Odpustu pozwalamy, jeżeli po upłynionych już tych sześciu miesiącach do swych domów, lub gdzieindziej na pewne stanowisko przybywszy, dopełnią wyżej wymienionych warunków, i odwiedzą tyleż razy Kościół Katedralny lub większy albo parafialny w tém miejscu gdzie swoje zamieszkanie lub stanowisko mają.

Niemniej pozwalamy wspomnianym Biskupom ażeby Zakonnice, Oblatki i inne Panny, lub niewiasty, bądź za Klauzurą zakonną, bądź w innych religijnych i pobożnych domach albo w Zgromadzeniach życie prowadzące, iakoteż Anachoretów i Pustelników, i inne iakiegokolwiek bądź stanu Świeckiego i Kościelnego zakonne lub nie zakonne osoby w więzieniu lub w niewoli zostające, albo iakową ciała słabością lub inną przeszkodą, dla której wspomnianych odwiedzeń wypełnić nie mogą, skrepowane, od tychże odwiedzeń iedynie, dzieci zaś, które nie były ieszcze do pierwszój Komunii przypuszczone, nawet od Komunii uwolnić, i tym wszystkim bądź to przez siebie samych, bądź też przez ich Zakonnych Przełożonych lub Starszych, albo przez roztropnych Spowiedników, inne pobożności miłosierdzia lub nabożeństwa uczynki w miejscu tych odwiedzeń, lub też co do dzieci w miejscu Komunii Sakramentalnej, przepisać; a nawet Kapitułom, Zgromadzeniom

Świeckim i Zakonnym, Towarzystwom, Bractwom, Akademiiom, czyli Kollegiom iakimkolwiek bądź, Kościoły owe w processyi odwiedzającym, tychże odwiedzeń liczbę podług swego roztropnego zdania mogli zmniejszyć, mocą niniejszój Bulli pozwalamy i władzę nadaiemy.

Nadto tymże Zakonnikom i ich Nowicyuszkom, ażeby sobie na ten koniec Spowiednika któregokolwiek do słuchania Zakonnie Spowiedzi, od Biskupa Dyecezyi w której ich Klasztory znajdują się, approbowanego; innym zaś wszystkim oboiój płci Wiernym tak Świeckim iak i Duchownym, i iakiegokolwiek Zakonu Zgromadzenia i Instytutu, nawet szczególnego wymienienia potrzebującego pozwalamy, ażeby sobie na tenże koniec wybrać mogli któregokolwiek Kapłana za Spowiednika, bądź Świeckiego bądź Zakonnika, nawet innego Zakonu i reguły, również od Biskupów, w których Miastach, Dyecezyach i obwodach te Spowiedzi odbywać się mają, do słuchania Osób świeckich approbowanego; którzy to Spowiednicy w przeciągu wspomnionego półrocza, dostąpienia niniejszego Jubileuszu szczerze i usilnie pragnących, i tym umysłem żeby go osiągneli, i żeby innych uczynków gwoli dostąpienia go potrzebnych dopełnili, do nich do Spowiedzi udających się, tą razą i w sędzie sumienia tylko, od klątwy, suspensy, i innych Kościelnych wyroków i kar, z mocy prawa lub z szczególnego wyroku z iakiéykolwiek bądź przyczyny włożonych, choćby samym Biskupom lub Nam czyli Stolicy Apostolskiej, nawet i w przypadkach komukolwiek, Papieżowi i Stolicy Apostolskiej w szczególnym sposobie rezerwowanych, i od tych, które inną razą w pozwoleniu iakkolwiek bądź obszernem nierozumiałyby się być pozwolonemi, również od wszystkich grzechów i występków iakkolwiek bądź ciężkich i wielkich, chociażby tymże Biskupom i Nam i Stolicy Apostolskiej były rezerwowane, naznaczywszy wprzód zbawienną po-

kute, i do czego by jeszcze oprócz tego z prawa zobowiązać ich należało, rozgrzeszyć; i śluby iakiekolwiek, nawet przysięgą stwierdzone i Stolicy Apostolskiej rezerwowane (wyjąwszy ślub czystości, zakonności, i zobowiązania się, któreby od kogo trzeciego przyjęte były, czyli te gdzieby zachodziła szkoda trzeciego, i wyjąwszy także śluby penalne, które zachowawczemi od grzechu są nazywane, chyba by zamiana przyszła osądzoną była za takową, iż niemniej od popełnienia grzechu, iak i pierwsza ślubu materya, wstrzymywać będzie) na inne pobożne i zbawienne uczynki zamienić i penitentów tego rodzaju, święcenie wyższe mających, nawet zakonnych, od tajemnej niezdolności do sprawowania funkcji tychże stopni i do postąpienia na wyższe, iednakże tylko z powodu zwałcenia cenzur zaciągniętych, wydyspensować ażeby mogli, tąż powagą i Apostolskiej łaskawości szczodrobliwością pozwalamy.

Niemyslimy zaś niniejszym, od innej iakiej nieregularności iawniej lub tajemnej, czyli od iakiej wady lub plamy, i innej niezdolności lub nieudolności iakimkolwiek sposobem zaciągnięty dyspensować, lub władzę nadać w rzeczonych przypadkach dyspensowania, uzdatnienia, i do pierwszego stanu przywrócenia, choćby to było tylko w sądzie sumienia; ani też uwłaczać Ustawie z potrzebnymi objaśnieniami wydanej od szczęśliwej pamięci Benedykta XIV. Poprzednika naszego zaczynającej się — Sacramentum Pœnitentię pod datą 1. Czerwca Roku wcielenia Pańskiego 1741. a pierwszego jego Papieżstwa.

Ani też także iest naszym zamiarem, aby pozwolenie niniejsze sprzyać miało tym, którzy od Nas i Stolicy Apostolskiej albo innego Biskupa lub Sędziego Kościelnego imiennie wyklętymi, zasuspendowanymi i interdyktem ukaranymi byli, lub za podległych innym wyrokom i karom duchownym uzna-

nymi i iawnie ogłoszonymi byli, chyba by w przeciągu wspomnianych sześciu Miesięcy zadosyć uczynili, i z stronami, gdzieby była potrzeba pojednali się.

Którzyby dla pozyskania niniejszego Jubileuszu przepisane uczynki rozpoczynawszy, śmiercią uprzedzeni, wyznaczonych odwiedzeń liczby wypełnić nie mogli, My pobożny i chętny ich woli łaskawie sprzyając, chcemy aby przy szczerem pokucie, Spowiedzi i Komunii, wspomnianego odpustu i rozgrzeszenia stali się uczestnikami, iak gdyby w rzeczy samej owe Kościoły w dni przepisane odwiedzili byli. Którzyby po otrzymanych, w moc niniejszego rozporządzenia, rozgrzeszenia od cenzur, albo zamianach ślubów lub też dyspensach pozyskanych, szczerze owo i prawdziwe, do tego potrzebne, pozyskania Jubileuszu przedsięwzięcie, a następnie i przepisane potrzebne do tego uczynki zmienili, lubo dla tego już samego, ledwoby ich można od grzechu wolnymi uważać; iednakże te rozgrzeszenia, zamiany i dyspensy w wspomnionym dyspozycy przez nich otrzymane, za trwale w mocy swojej uznajemy i ogłaszamy.

✕ Tę zaś rady i woli naszej opisany układ przesyłamy szczególnie wszystkim Patriarchom, Prymasom, Arcybiskupom, Biskupom, i innym nad Diecezjami przełożonym, lub zwyczajną miejscową w niedostatku Biskupa i takowych Przełożonych, jurysdykcyą wykonywającym, w łasce i iedności z Stolicą Apostolską zostawiającym; i wszystkich ich, przez imię Pana naszego i wszystkich Pastrzy Naczelnika Jezusa Chrystusa usilnie prosimy, aby pomniąc na opokę z której są wyciętymi, ziednoczenie swe z Kościołem Rzymskim i związek w tém także starali się okazać.

Niech więc ludom swemu staraniu i opiece powierzonym, dobro tak wielkie ogłoszą, i nie zaniedbają w gorliwości Pa-

stérskiéy, zwrócić tychże ludów uwagę na niewypowiedzianą Boga Opatrzność, iako też i miłość iego ku nam naylaskawszą, która w ustanowieniu Jubileuszu i w skutkach iego tak się iawnie okazuje. Wymówionym bydz nie może, a następnie niegodnym byłby grzesznik, aby mu Bóg miłosierdzia swego kiedyś użyczył, któryby tak wielkiéy i tak łatwéy sposobności do uzyskania przebaczenia winy, nie użył. Biskupów przeto jest obowiązkiem, dołożyć starania nayusilniéyszego, aby wszyscy Wierni Chrystusowi przez pokutę z Bogiem dawcą zbawienia poiednani, łaski Jubileuszu na korzysć i pożytek dusz swych użyli; a co stać się wcale nie może, ieżeli Wy Wielebni Bracia téy cząstki Pastérskiego obowiązku, wielkim sercem i ochotnym umysłem wraz z Nami dopełnić nie chcielibyście. Ażebyście trzodę Boską wam powierzoną dobrze i pożytecznie paść byli zdolnymi, na sam przód odwiedźcie ją od zabóycznych pastwisk, na które ją wszędzie i zdradliwie, na iey zgubę naprowadzają; odkrycie zdradę tu i owdzie ukrytą i przeciw bezbożnemu tylu błędów wezbraniu, oraz i przeciwko tylu skażonych ludzi bezbożnym zdaniom, trzodę waszą świętymi i skutecznymi naukami obwarujecie. A ieżeli znajda się, którzy zdrowéy nauki nie cierpią, i od słuchania uszy odwracają, ażeby ie nakłonili na bayki, Wy przecieź nie upadajecie na waszym umyśle, lecz pamiętni czyją piastuiecie osobę, i czyia to sprawa Wam iest powierzona, strofujecie, proście, napominajecie z wszelką cierpliwością i nauką, a nieustawajecie aż Chrystus będzie w Was i przez Was wszędzie panował, i cześć odbierał. Ani liczba, ani chytróść lub wściekłość nieprzyjaciół, niech was nie trwoży; gdyż utarczkę mocną dał nam Pan, lecz dla tego, żebyśmy zwyciężyli i wiedzieli, że mądrość iest silniéyszą; owa zaiste mądrość Boska, która że poprzedzała kroki Chrześcijańskich Pastérzy, i wraz rękami i sercami ich władała, bramy piekielne nigdy ieszcze nie przemogły i przemodz nie mogą Kościoła Chrystusowego. Nayprzód

zaś, z wszelką pilnością i usilnością starajcie się o to, abyście z pośród trzody waszéy wytepli tylé bezbożnych, plugawych, i iadem zatrutych pism, których zewsząd wylewem, iadowity nieprzyjaciel rodu ludzkiego świat napelnia, i dla których w czasach niniéyszych plakać potrzeba z Prorokiem: *przeklestwo, i kradzież i kłamstwo wezbrały na ziemi, i krew ze krwią się zetknęła.*

Znają to i oplakują wszyscy dobrzy, że ta bezbożnych Książek zaraza, nietylko skażeniem iest obyczajów, lecz niemiéy wstrząsa fundamenta Wiary i dogmata naszéy świętéy religij obala. Weźcie Wielebni Bracia iednym duchem i sercem, weźcie tarczę Wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste nayniegodziwszego (nieprzyjaciela) pogasić; uchwycie za miecz ducha, którym iest słowo Boże i toczcie dobry hóy. Jeżeli Bóg z nami, któż przeciw nam? Niepowątpiewajcie, że Naymilsi w Chrystusie Synowie Nasi, i wszyscy Monarchowie Katoliccy, z pewnością będą za wami. Gdy bowiem wielu z nich o rozciągnięcie Jubileuszu do ich krajów i państw z pobożnością i pokorą Nas upraszało, bydz nie może, ażeby nie raczyli dla swych ludów przez waszą gorliwość Pastérską, starać się o to, a nawet i powagą swoją nie usiłowali poprzeć to, co do dostąpienia Jubileuszu iest nieuchronném. Szczera ich pobożność, zamiłowanie i pragnienie tego co iest sprawiedliwém, a czém wszyscy przeiętymi bydz powinni, przy naszym nawet milczeniu, zniewala ich do bronienia Kościoła, którego bydz Synami mają sobie za chlubę, od wszelkiego pokrzywdzenia, i do troskliwéy opieki nad wiernymi którzy im są poddani z obowiązku dostojności i władzy wynikajacéy, a osobliwie w tém co się tycze Wiary i ich dusz zbawienia; żadnemu z nich nie tajno co pismo mówi: *Niemasz władzy tylko od Boga.* I w inném mieyscu: *Przezemnie Królowie krolują i Prawodawcy stanowią sprawiedliwość.*

X Niemasz takiego któryby tego niewidział, a co doświad-

czenie nawet samo w tych ostatnich czasach najiawniey stwierdziło, że jedną jest sprawa Kościoła i sprawa Monarchów: nie będzie bowiem oddanem Cesarzowi co jest Cesarzkiego, jeżeli wprzód co się Bogu należy, Bogu wiernie oddanem nie będzie. Jedną przeto Wielebni Bracia ich i was niech ożywia miłość religij, wspólnem o chwałę Boga, o całość wiary i obyczajów, oraz i uszczęśliwienie ludów niech będzie wasze troskliwe staranie; tym to tylko sposobem stać się może, iż i Królestwo Chrystusa i Monarchów trony, przez to nasze powszechnego Jubileuszu ogłoszenie, i pobożne jego we wszystkich świata Katolickiego częściach obchodzenie, codzień bardziéy umacniać się, kwitnąć i podwyższać się będą.

Do Was w końcu wszystkich Katolickiego Kościoła Synów mowę naszą obracamy, i wszystkich usilnie upominamy i prosimy, iż gdy My w ślady Poprzedników naszych wstępując i pobożnym wszystkich Wiernych pragnieniom dogadzając do całego świata Katolickiego nayspełniéyszy Jubileuszowy odpust rozciągamy, ażebyście wy z swéy strony tak wielkich łask Boga nieodbierali na próżno. Jeżeli kiedy, to teraz bez wątpienia naybardziéy potrzeba, naymilsze dziecięta! wrócić do serca, czynić godne owoce pokuty, i uciekać od nadchodzącego gniewu. To mówię, to radzą nam nieszczęścia, które nas już od dawna nękaia, a które podobno cięższemi ieszcze nam grożą, jeżeli się nieupamiętamy i niepowrócimy do dobrego: gdyż ręka jego jest już wyciągniona. Słuchaycie więc tego wszystkie narody, bierzcie to na uwagę wszyscy, którzy mieszkacie na ziemi; w miéyscu Chrystusa bowiem poselstwo sprawujemy i w miéyscu Chrystusa was napominamy; poiednaycie się z Bogiem, czyńcie pokutę, strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczéy odzieży, a wewnątrz są wilcy drapieżni; z ich owoców poznacie ich: naukami rozmaitemi i obcemi nieunoście się. Wielu was otoczyło fałszywych chry-

chrystusów i fałszywych proroków, którzy mając poniekąd pozor pobożności, mocy iéy zapieraia się; którzy udawaiąc, że na same tylko nadużycia i zabobony powstaia, wszystkie religij podstawy do szcztetu obalić usiłuia; którzy was do wolności i do zrzucenia iarżma Monarchów waszych wzywaią, mając sami na was, jeżeli ich niebacznie usłuchacie, włożyć iarżmo naycięższe, i więzy na wieki niezerwane. Ogródźcie więc uszy wasze cierniem, a języków złośliwych nie słuchaycie. Wyrzućcie z rąk waszych wszystkie bezbożne i nieczyste Księgi; są one bowiem owym Kielichem złotym Babilonu, wszystkimi obrzydliwościami napełnionym, z którego nieostrożni iad śmiertelny piia. Nie leńcie się naśladować wiare i przykład pierwszych Chrześcian, którzy ewangeliczną prawdę i naukę zbawienia poznawszy, Księgi błędne i zwodniczą naukę zawieraiące, ile ich znaleśdź mogli, na spalenie do Apostołów znosili. Któż się między Synami Katolickiego Kościoła znajdzie tak oplakanéy wiary i skażonych obyczajów, któryby dla dostąpienia łaski Jubileuszu, wzbraniał się poświęcić Bogu obrzydliwości Egiptyan? Wszystkich was przeto w Jezusie Chrystusie usilnie zaklinamy, abyście bogactwami dobroci, cierpliwości i nieskwapliwości Boskiéy nie pogardzali, lub nie wiedząc albo wiedząc tego nie chcąc, że łaskawość wiedzie was do pokuty, nieskarbili sobie gniewu na dzień zagniewania: lecz niechay każdy z was rozważy w obliczu Boga, wszystkie lata swoje w gorzkości swéy duszy, niech grzechy łzami obleie i obmyie, niech się błędów odrzeczce, niech się nauczycielami błędu brzydzy i od nich ucieka, niech tak nareszcie nawróci się do Boga całém swém sercem, ażeby Bóg będąc prześląganym i do ludu swego wzaiemnie się nawróciwszy, stał się mu litościwym, i w miéysce zasłużonéy kary, obdarzał go wielu dobrami w tém życiu, mając go ieszcze większemi obdarzyć w przyszłym.

Chcemy również i stanowimy, aby Bulla niniéysza w każdym względzie swoią ważność i moc swoię miała, i wszędy

gdzie przez Biskupów ogłoszoną i do wykonania przywiezioną będzie, zupełny swój skutek osiągnęła, i wszystkim Wiernym Chrystusowym w łasce i posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej zostającym i w owych miejscach zamieszkałym, lub też późnię do nich z podróży powracającym, nayobfitsze korzyści przyniosła; a nie mają ię byż na przeszkodzie o nie pozwalaniu Odpustów, i inne od Stolicy Apostolskiej i Koncyliów jeneralnych, prowincyalnych i dyecezalnych wydane ustawy, rozporządzenia, i jeneralne lub szczególne absolucyi czyli zwolnienia i dyspens rezerwacye, ani też iakichkolwiek bądź Zakonów żebrzących lub militarych, Zgromadzeń i Instytutów nawet przysięga, potwierdzeniem Apostolskim, bądź inną powagą stwierdzone ustawy, prawa, praktyki, zwyczaje, przywileje, indulta, i listy Apostolskie onymże pozwolone, osobliwie te, w którychby zastrzeżonem było wyraźnie, iż tego Zakonu Zgromadzenia lub Instytutu Osobom, zabronionem jest spowiadanie się przed obcymi.

To wszystko, i cokolwiek byłoby przeciwnego chociażby w tém do skutecznego odwołania, potrzebne było w rzeczy i słowach szczególne, gatunkowe, i pojedyncze wymienienie, lub inna wytworna przepisana forma, tego rodzaju wysłowienie mając za zamknięte w téj bulli, formy owe poczytując za dopełnione naydoskonalej, na ten raz, i iedynie w skutek tego co było wyżey powiedzianem, nayzupełnię umarzamy.

Chcemy zaś aby niniejszego listu kopiiom nawet drukowanym, ręką iakiego publicznego Notaryusza podpisanym, i pieczęcią Osoby dostojnością Kościelną zaszczyconey stwierdzonym, taż sama była od wszystkich dawana wiara, iak i niniejszemu oryginałowi, gdyby im był okazany.

Niech się więc nikt nieważy pisma niniejszego rozcią-

gnienia Jubileuszu, napomnienia, zlecenia, pozwolenia, umocnienia, postanowienia i woli naszey naruszyć lub zuchwalemu przeciwić się; a ktoby śmiał się na to odważyć, niech wie, iż nie uniknie zagniewania Wszechmocnego Boga i Błogosławionych Jego Apostołów Piotra i Pawła.

Dan w Rzymie u Ś. Piotra Roku Wcielenia 1825. dnia 25.
Grudnia: a Papieztwa naszego Roku trzeciego.

B. Kardynał *Pro-Dataryusz*

Za Kardynała Albaniego

F. Cappacini Zastępca.

Widziano w Kuryi

D. Testa.

F. Lavizzarius.



Zarejestrowano w Sekretaryacie Listów.

Z POSŁUCHANIA OYCA S.

Dnia 8. Stycznia 1826.

Gdy w wielu przez Akatolików i Niewiernych zamieszkałych krajach, niema wcale Kościołów, a w drugich niema ich tyle, ileby ich, podług świeżo od Oycy S. wydaney ustawy rozciągajacéy Jubileusz do całego Świata Katolickiego, potrzeba było do obchodzenia dla Wiernych za obrębem miasta zostających, aby pozyskać mogli Odpust Jubileuszowy: gdy również przytrafić się może, iż dla wielu przyczyn przepisane Kościołów wizyty powtórzonemi bydź niemoga, i że od ogłoszenia téy ustawy przez Zwierzchność miejscową upłynęby mogło 6. miesięcy wprzód nimby wierni mieć mogli Missyonarza dla udzielenia im Sakramentów Pokuty i Kommunii S. wielu Prawowiernych w takowych miejscach, z tak pożytecznego i zbawiennego dla nich skarbu łaski Jubileuszowéy korzyściby nie odniosło, gdyby temu powaga Stolicy Apostolskiéy nie zaradziła. To rozważywszy Oyciec S. LEON XII. z Bożey Opatrzności Papież, wedle łaskawości i mądrości swoiéy, udzielił władzy Patryarchóm, Arcybiskupom, Biskupom, Wikaryuszom Apostolskim, Prefektom i Przełożonym nad Missyami, którzy oni prostym Missyonarzom udzielić także mogą, przedłużenia gdzieby tego potrzeba wymagała, nawet do dwóch lat, czasu do pozyskania Odpustu Jubileuszowego, iako też i dyspensowania wspomnianych Wiernych od liczby Kościołów do wizytowania przepisanej, niemniéy także i od liczby wizyt naznaczonéy, a nawet, gdyby tego było potrzeba, uczynków tego rodzaju naznaczonych całkowicie zamienienia na jakowy post, albo na odmówienie niektórych pobożnych modłów, zostawiając w całości włożony obowiązek, względem małych dzieci, którzy ieszcze u Kommunij niebyli, uczynienia Spowiedzi, a względem dorosłych i Spowiedzi i Kommunij, iako też względem wszystkich, modlenia się o podwyższenie S. Matki Kościoła, o nawrócenie kacerstw, o zgodę Katolickich Monarchów, i ludu Chrześcijańskiego zbawienie i pokóy. Dan w Rzymie w Domu S. Kongregacyi de Propaganda fide, Dnia i Roku, iak wyżéy.

(Podpisano) *Piotr Caprano* Arcybiskup Ikonieński S. Kongregacyi de Propaganda fide Sekretarz.



